

PROTOKÓŁ NR 59.2012
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej
z dnia 30 sierpnia 2012.

Obecni:

1. Tadeusz Groszek - Przewodniczący Komisji
2. Robert Szydlik - Zastępca Przewodniczącego
3. Mirosław Sobczak - Członek Komisji
4. Dariusz Kur - Członek Komisji
5. Tadeusz Sasin - Członek Komisji
6. Mirosław Szczotka - Członek Komisji

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli:

1. Paweł Marcin Bednarczyk - Burmistrz Tłuszcz
2. Piotr Gołoś - główny specjalista ds. infrastruktury drogowej
3. Tomasz Jusiński - Sekretarz Gminy
4. Krzysztof Gajcy - Przewodniczący Rady

Otwarcia posiedzenia dokonał Przewodniczący i zaproponował następujący porządek:

1. Przyjęcie protokołu z ostatniego posiedzenia Komisji.
2. Ciąg dalszy rozpatrzenia skargi mieszkańca .
3. Informacja na temat przepływu informacji w Urzędzie.
4. Sprawy bieżące .
5. Wolne wnioski.
6. Ustalenie terminu kolejnego posiedzenia Komisji.

Ad1. Protokół Nr 57 i 58 został przyjęty jednogłośnie.

Ad2. Przewodniczący Komisji powitał Burmistrza i powrócił do skargi mieszkańca złożonej do Komisji Rewizyjnej w sprawie nie dokończenia prac na ulicy Słowackiego, które trwają już prawie 2 lata. Sytuacja taka powoduje, że po deszczu przed posesją stoją kałuże wody i jest utrudnione wyjście na ulicę.

Mieszkaniec przedstawił pismo z dnia 8 kwietnia 2011 r., w którym Burmistrz informuje, że Gmina zleci umocowanie skarp rowu przy ulicy Słowackiego poprzez uzupełnienie ich ziemią i wyłożenie płytami betonowymi ECO, poprawione zostaną krawężniki i zostanie uzupełniona nawierzchnia, a podniesienie zaworów wodociągowych przy posesji mieszkańca i wyrównanie zapadnięć, zostanie zlecone ZGKiM w Tłuszczu.

Mieszkaniec twierdzi, że oprócz podniesienia zaworów wodociągowych, żadne inne prace nie zostały tam wykonane, a przy łataniu dziur w jezdni na ulicy Słowackiego, dziury przed jego posesją tak jakby złośliwie pominięto.

W dniu 22 sierpnia Komisja udała się na wizję lokalną na ulicę Słowackiego w Tłuszczu celem zbadania sytuacji i faktycznie przy rowie prace nie zostały wykonane, a woda dalej stoi i zalewa ulicę.

Burmistrz – wiem, że jakieś czynności zostały tam wykonane, ale wjazd na tą posesję jest wyżej niż krawężniki i woda będzie stała na ulicy.

Wytworzyła się dyskusja, w wyniku której Komisja postanowiła zaprosić Pana Piotra Gołosa, pracownika odpowiedzialnego za infrastrukturę drogową w Gminie, celem wyjaśnienia zaistniałej sytuacji.

Przybyły na posiedzenie Komisji Pan Piotr Gołoś na zapytanie Przewodniczącego Komisji, dlaczego nie zostały na tej ulicy wykonane prace zgodnie z obietnicą wyrażoną na piśmie i dlaczego nie została załatwiona dziura w jezdni przed posesją mieszkańca odpowiedział, że dziura nie mogła być załatwiona na zjeździe, a prace zostały częściowo wykonane. Dodał, że w tej chwili jest opracowana dokumentacja projektowa na modernizację tej ulicy i min. te prace są tam przewidziane.

Wytworzyła się ponownie burzliwa dyskusja i ustalono, że Pan Piotr Gołoś na dzień 5 września br. ustosunkuje się na piśmie do skargi mieszkańca i zapozna Komisję z kosztorysem na modernizację ulicy Słowackiego w Tłuszczu i dopiero potem Komisja zajmie stanowisko w tej sprawie.

Ad3. Przewodniczący Komisji zwrócił się do zaproszonego na dzisiejsze posiedzenie Komisji Pan Tomasza Jusińskiego, Sekretarza Gminy z następującymi pytaniami:

- jak wygląda przepływ informacji w Urzędzie,
- czy pracownicy zapoznają się, czytają protokoły z posiedzeń Komisji,

Sekretarz zapytał, czy chodzi o wnioski Komisji?

Przewodniczący Komisji powiedział, że chodzi o wnioski i pisma, jak to wygląda teraz w Urzędzie.

Sekretarz odpowiedział, że tak jak dotychczas. Korespondencja przychodząca na Sekretariat, dekretowana jest przez niego na konkretny wydział i kierownik wydziału przekazuje dalej konkretnemu pracownikowi .

Jeśli chodzi o wnioski Komisji Rady, to wprowadziliśmy wersję składania ich na piśmie do Sekretariatu, żeby trafiały do konkretnego pracownika, który przygotuje odpowiedź.

Wytworzyła się dyskusja, dyskutowano o sposobie realizacji wniosków, z którego radni nie są zadowoleni, o tym, że protokoły z posiedzeń Komisji nie są czytane przez pracowników, o obsłudze interesanta nie zawsze właściwej itp.

Sekretarz odpowiedział, że ta wersja składania wniosków jest bardziej właściwa i pozwala na szybszą ich realizację, a protokołów z posiedzeń Komisji wszyscy pracownicy nie muszą czytać. Protokoły są publikowane w BIP i każdy może przeczytać.

Burmistrz z Sekretarzem poinformowali o utworzonym stanowisku obsługi interesanta.

Radny Mirosław Szczotka powiedział, że ta władza oddala się od ludzi, a teraz jak powstanie biuro obsługi interesanta, oddali się jeszcze bardziej.

Sekretarz odpowiedział, że to biuro jest po to, aby wyjść do ludzi .

Radny Mirosław Szczotka- nieprawda, to biuro jest utworzone po to, aby petent nie mógł zobaczyć pracownika, czy jest w pracy, czy go nie ma.

Burmistrz zwracając się do radnego zapytał, czy ma zastrzeżenia do pracy któregoś pracownika, jeśli tak, to proszę to zgłosić i nie rzucać bezpodstawnych stwierdzeń. Ja się od nikogo nie oddalam powiedział Burmistrz, nigdzie tak nie ma jak w Tłuszczu, że jeśli nawet nie ma dnia przyjąć interesanta, to Burmistrz przyjmuje ludzi jak jest taka potrzeba i proszę mi nie mówić, że się od ludzi oddalam.

Radny Mirosław Szczotka - dożynki były tego przykładem, tabliczka WIPY, namiot, ochrona .

Burmistrz – czy odgrodziłem się kordonem ochronnym. Skoro przyjeżdża Marszałek, to należy stworzyć odpowiednie warunki, prawda.

Przewodniczący Komisji – Panie Burmistrzu, jeśli Mirek Szczotka mówi takie uwagi, to nie są one złośliwe, tylko żeby Pan był świadom tego, co mówią inni.

Przewodniczący Komisji – Panie Sekretarzu, skarżył się mieszkaniec, ten który właśnie wniósł skargę, że 14 sierpnia br złożył skargę, posiedzenie Komisji było 22 sierpnia, mieszkaniec tutaj przyszedł do biura rady tuż przed posiedzeniem Komisji i okazało się, że tej skargi nie było. Gdzie ona była, gdzie się błąkała. Jak to było Pani Bożeno?

Sekretarz – muszę sprawdzić, kto odbierał korespondencję i kiedy.

Pracownik biura rady wyjaśnił, że korespondencję odbiera kierownik wydziału i przekazuje konkretnemu pracownikowi. Tego dnia korespondencja była odebrana dopiero po interwencji mieszkańca i pismo ostatecznie trafiło na posiedzenie Komisji w tym samym dniu. Pismo było zadekretowane również do wydziału infrastruktury drogowej.

Przewodniczący Komisji zwrócił się do Sekretarza, żeby ten przepływ informacji przebiegał sprawnie, żeby pisma nie błędziły tylko trafiały pod wskazany adres.

Sekretarz – pisma nie błędzą, pismo wpływa i drugiego dnia jest dekretowane. Na odpowiedź jest 30 dni i trudno wymagać, żeby w ciągu 4 dni sprawa była załatwiona.

Przewodniczący Komisji zwrócił się z zapytaniem do Sekretarza, czy w Urzędzie są zatrudnione jakieś nowe osoby na umowę zlecenie, umowę o pracę, czy umowę o dzieło itp..

Sekretarz – na umowę o pracę zatrudniamy w ramach prac interwencyjnych i robót publicznych cały czas sukcesywnie, jedni kończą, drudzy zaczynają. Teraz od poniedziałku zatrudniamy sporo osób.

Przewodniczący Komisji – a wśród urzędników?

Sekretarz – wśród urzędników nie było żadnego zatrudnienia.

Przewodniczący Komisji – jakieś nowe osoby siedzą w wydziale inwestycji, kto to jest?

Burmistrz – od jakiegoś czasu jest zatrudniony Pan Jakub Preś.

Sekretarz – ale to już było ze dwa miesiące temu, był konkurs i w tym wydziale pracuje jeszcze w ramach prac interwencyjnych Pan Żmijewski.

Pan Jakub Preś został zaproszony na posiedzenie Komisji i powiedział, że w Urzędzie Miejskim w Tłuszczu pracuje od 2 lipca 2012 roku, przedstawił przebieg swojej kariery zawodowej. Realizował min. zadania dotowane z Unii Europejskiej.

Powiedział że zajmuje się dużym projektem wodno-kanalizacyjnym, projektem budowy hali sportowej przy szkole podstawowej w Tłuszczu i również innymi sprawami.

Odnosnie dużego projektu to, przetarg odbędzie się 4 września 2012 r, i jeżeli wszystko będzie dobrze, to prace rozpoczną się w połowie października.

Jeśli chodzi o projekt budowy hali sportowej, to koncepcja została wstępnie zatwierdzona, projektant otrzymał do naniesienia drobne poprawki.

Radny Mirosław Sobczak zapytał, czy to będzie projekt z pozwoleniem na budowę.

Burmistrz - odpowiedział że tak.

Ad4. Przewodniczący Komisji zwrócił się do Burmistrza o informacje na temat realizacji inwestycji gminnych i zapytaniem, czy była podpisana i przez kogo umowa z firmą Deloitte, dlaczego radni nie zostali poinformowani w tym temacie wcześniej i po co takie tajemnicze zachowanie, które budzi niepokój. Przedstawia się radnym, że jest taka firma, że jest możliwość odzyskania VAT-u, że przekształcenie ZGKiM w spółkę, a okazuje się, że umowa z firmą Deloitte jest już podpisana. Panowie chcecie znać opinie radnych, otrzymujemy pisma na Komisję, a faktycznie jest już po sprawie, to po co to wszystko?

Burmistrz – nic nie jest po sprawie, poza tym zacznę od tego, że wypowiadamy się o umowie, której treści Państwo nie znacie. Zapytam tak, czy o każdym zleceniu i o każdej umowie ja Państwa informuję?

Umowa polegała na tym, że firma Deloitte przygotuje różnego rodzaju wersje sposobu odzyskiwania VAT-u . Państwo wszyscy byli na spotkaniu, przekształcenie ZGKiM w spółkę, było jedną z możliwości.

Firma dopuszcza taka możliwość, że żadnej ich propozycji nie wykorzystamy, nie wdrożymy i za to nie będą pobierane pieniądze. Do dzisiaj przez Gminę nie była wypłacona ani złotówka tej firmie za to, że przygotowali taką propozycję. Były przygotowane trzy wersje, które przedstawiono, nie musimy z żadnej skorzystać i nie zapłacimy za to złotówki. Dlatego dziwi mnie czasem zachowanie dyrektora ZGKiM , bo rozmawiałem z dyrektorem i mówiłem mu wielokrotnie, że ja się nie upieram na żadne przekształcanie w spółkę, to jest jedna z możliwości, to jest kwestia, czy z tego skorzystamy i tyle. Nie ma takiej chęci, nie ma takiej woli, możemy z żadnej z tych propozycji nie skorzystać i to się nic nie stanie.

Radny Robert Szydlik – tu nie chodziło o treść umowy, nikt z nas nie uznał, że Gmina coś zapłaciła, tylko z tego spotkania zrozumieliśmy, że firma zarobi 18 % prowizji, ściągnie pieniądze, to i zarobi, ale to nie w tym miejscu był problem. Problem był taki, że spotkanie było prowadzone w atmosferze takiej, że mamy wieczorek zapoznawczy, nie było mowy o tym, że z firmą jest już podpisana umowa. My wiemy, że wyłączną tutaj sprawą podpisania umowy jest to, że Burmistrz ją podpisuje sam i nie musi wszystkiego konsultować z Radą i to nie budzi żadnych naszych wątpliwości. Wątpliwości mieliśmy związane z tym, że był wieczorek zapoznawczy i wypadało powiedzieć słowo: „podpisaliśmy umowę z tą firmą, bo to się po prostu opłaci, bo odzyskamy taką kasę”. Czy odzyskamy 7 milionów, czy odzyskamy 1 milion, to jest jak gdyby wtórna sprawa, bo co by nie odzyskali, to wezmą swoją prowizję, nam pozostanie te 82 czy 83% , nie ma problemu.

Dopiero jak się w prasie ukazała informacja, że z firmą jest podpisana umowa, to dzwoniłem po wszystkich kolegach i pytałem, czy ja coś przespałem na tym spotkaniu i wszyscy po kolei mieli taki sam odbiór, że to był wieczorek zapoznawczy, a nie spotkanie z firmą, z którą już mamy podpisaną umowę na odzyskanie VAT-u. Wice Burmistrz na posiedzeniu Komisji Oświaty, Kultury i Zdrowia po ukazaniu się artykułu w prasie tłumaczył, że spotkanie było związane z przekształceniem, powiedzmy że były dwa cele tego spotkania i tutaj mieliśmy prawo poczuć się tak, a nie inaczej, szczególnie że to była sprawa ważna, a stanowisko Klubu Radnych Burmistrz zna.

Burmistrz – szkoda, że ja o stanowisku Klubu Radnych dowiedziałem się od redaktora gazety lokalnej.

Radny Robert Szydlik – ja nie mam na to wpływu, opublikowałem na swojej stronie, po czym przyniosłem na dziennik do Urzędu w środę, ponieważ na tym piśmie zbrakło jednego podpisu i jak został uzupełniony, to pismo złożyłem na dziennik.

Przewodniczący Komisji – czy my Panie Burmistrzu będziemy mogli zapoznać się z tą umową?

Burmistrz – jak dostane zgodę, to oczywiście tak.

Przewodniczący Komisji- jaką zgodę, czyją zgodę?

Burmistrz – zgodę firmy, ponieważ jest w umowie klauzula.

Przewodniczący Komisji- czy to jest na pograniczu prawa?

Burmistrz – nie.

Przewodniczący Komisji – czy to jest legalne?

Burmistrz – to jest legalne.

Przewodniczący Komisji – nie wiem jak wy Panowie, ale ja mam takie odczucie, że jest ukrywanie tego, że jest podpisana umowa, firma nie chce wyjawiać, ile procent będzie pobierała prowizji, jak zapytałem, to nie wiedział czy może powiedzieć, dopiero jak radny Szydlik ponowił i Pan poprosił żeby podali, to dopiero podali, że 18% . To są publiczne pieniądze, to nie jest niczyje prywatne ranczo i tutaj tajemnice chyba nie obowiązują.

Burmistrz – ja przed Państwem nie ukrywałem, że podpisałem umowę, rancza z Urzędu nie zrobiłem i proszę takich stwierdzeń nie używać, bo to jest naprawdę nie w porządku wobec mojej osoby.

Przewodniczący Komisji – Panie Burmistrzu, czy takie zachowanie względem nas jest w porządku, czy my możemy mieć później zaufanie .

Burmistrz – jakie zachowanie, ja bym przyjmował pewne rzeczy z większym spokojem. Powtarzam, firma przygotowała kilka sposobów na odzyskiwanie VAT-u i my możemy je przyjąć lub nie i próbowanie, rozkręcanie jakiegoś niepotrzebnego konfliktu, którego wcześniej nie było, według mojej oceny jest niepotrzebne.

Przewodniczący Komisji – to mogłeś Burmistrzu powiedzieć to wcześniej, dlaczego takie tajemnice?

Radny Robert Szydlik – dobra, tajemnice nie tajemnice, my też byliśmy zdziwieni, było później zastanawianie się, czy to tak, czy to tak, czy to tak, czy to było specjalnie utrzymane w tajemnicy, czy nie, ale też ostatecznie to co skłoniło nas do przekonania, że jednak świadomie zostało nie ujawnione, to to, że tej informacji nie było w sprawozdaniach Burmistrza przedstawianych na Sesjach Rady, gdzie Burmistrz zawsze wstaje i przedstawia, co działo się od jednej do drugiej Sesji i nawet takie drobne sprawy, a tutaj ta umowa dotyczyć może sporych pieniędzy i budzić może wątpliwości, czemu to się nie znalazło w sprawozdaniu.

Burmistrz – cały czas będę powtarzał, Gmina nie wydała na to ani złotówki, Gmina ma prawo nie przystąpić do żadnej z propozycji i próba wmawiania, że Burmistrz coś próbował zrobić, to ja odbieram w ten sposób, że Państwo próbujecie wmówić i Burmistrzowi i społeczeństwu to, że Burmistrz zadziałał

na szkodę Gminy, a tak nie było. Czy Państwo sobie życzą kopie wszystkich umów, zleceń które podpisałem, jeżeli sobie życzycie, to tak będzie.

Radny Robert Szydlik, życzylibyśmy sobie, ale z innego powodu.

Radny Mirosław Szczotka – nam przedstawiono na tym spotkaniu, że ta firma dopiero weszła i rozmawia z nami, a okazało się, że już jest podpisana umowa.

Radny Robert Szydlik, my nawet podkreślaliśmy, że ta umowa jest potrzebna, jest dobra, mogą być zyski dla Gminy mniejsze lub większe, nawet jeśli będą mniejsze, to nadal zyski. Nas dziwiło i troszeczkę bulwersowało to, że nie dowiedzieliśmy się o tym, a umowa dość ważna, ważniejsza niż niejedno ze spotkań czy wydarzeń też ważnych, o których dowiadujemy się na Sesji ze sprawozdania Burmistrza z działalności w okresie międzysesyjnym. Nie mówimy, że ta umowa jest niepotrzebna, zła czy wadliwa.

Burmistrz - rozumiem, że to jest wniosek, aby w sprawozdaniu ze swojej działalności pisać o każdej podpisanej umowie i zleceniu.

Radny Robert Szydlik – sam wiesz, że to jest umowa innego kalibru, a nawet jeśli dotyczyła 7 milionów czy 1 miliona odzyskania tego VAT-u, to nadal jest umowa, która ja powiem tak, Burmistrz w moim odczuciu co najmniej powinien się pochwalić, powiedzieć: jest to jakiś sukces dla Gminy. Nie ma tutaj żadnego podtekstu, mówię absolutnie, szczerze .

Jeśli np. otwiera się plac zabaw za kilkadziesiąt tysięcy złotych, to Burmistrz powie, dnia tego i tego byłem na otwarciu placu zabaw i o tym się mówi, nie ważne ile kosztuje czy 30, czy 50 000 złotych i jest to sukces mniejszy czy większy.

Tu jeśli nawet firma odzyskałaby 1 milion złotych, to będzie dla Gminy zysk ponad 800 000 zł.

Burmistrz – przygotowanie dokumentacji analizy takiej dokumentacji w mojej ocenie nie jest jakimś sukcesem, bo jest to jeden z pierwszych krążków, żeby można było takie coś zrobić. Żeby odzyskać w ogóle te pieniądze, to potrzebny jest długi okres czasu.

Radny Mirosław Sobczak – czy po tej umowie byłaby czy też będzie kolejna umowa, która będzie precyzowała sposób odzysku tego VAT-u?

Radny Tadeusz Groszek- czy ta umowa jest umową wstępną?

Burmistrz – dopóki ja nie mam potwierdzenia że mogę ujawniać, to ...

Radny Robert Szydlik – a o co chodzi z tym ujawnianiem?

Burmistrz – w umowie jest zapis, że muszę mieć pisemną zgodę na ujawnianie wyników takich rzeczy i to nie wynika z tego, że coś jest tajne, że ktoś próbuje naginać prawo, tylko to jest zasada czystej konkurencji, bo jeżeli ta firma w innym miejscu wynegocjuje wyższe stawki i powiedzą, a w Tłuszczu podpisaliście niższe, to może się postawić w złym świetle i stracić 1, czy 2 % od kwoty odzyskanej. W mojej ocenie jest to proste do wytłumaczenia.

Radny Tadeusz Groszek – mnie się to wydaje nieczyste.

Burmistrz – może się Panu wydawać nieczyste, nie w porządku, to jest zasada taka, że każda firma dba o swoje interesy.

Wytworzyła się dyskusja i Komisja zastanawiała się, czy można podpisywać takie umowy, gdyż są to pieniądze publiczne. Radni stwierdzili, iż faktem jest, że niektóre firmy wykorzystują luki prawne, ale w tym przypadku rodzą się wątpliwości bez zarzutów.

Burmistrz – prawo wygląda w Polsce tak, a nie inaczej i na pewne rzeczy nie mamy wpływu. Słowa bym ważył, bo protokół jest ogólnie-dostępny i ktoś z tej firmy może to wykorzystać.

Przewodniczący Komisji – nikt nie mówił, że to właśnie ta firma wykorzystuje luki prawne.

Radny Robert Szydlik – nikt tutaj nie mówił nic obraźliwego, także bez przesady.

Radny Mirosław Sobczak – reasumując, ta umowa określa możliwość, a nie sposób odzysku.

Burmistrz – ogólnie umowa mówi o tym, że firma po przeanalizowaniu wszystkich dokumentów tak związanych z inwestycjami określa możliwości odliczenia podatku VAT. To od Gminy zależy, który sposób zostanie wdrożony. Gmina nie musi wdrożyć żadnego.

Radny Dariusz Kur – czy jest możliwość odstąpienia od tej umowy?

Burmistrz – odstąpienie od tej umowy polega na tym, że nie przystępujemy do żadnej wersji przedstawionej przez firmę sposobu odzyskania VAT-u.

Przewodniczący Komisji – a my nie mamy swoich wykwalifikowanych pracowników, żeby potrafili odzyskać ten VAT, musimy brać firmę z zewnątrz?

Burmistrz – w mojej ocenie to zaczyna być już celowe granie. Odwrócę piłkę i zapytam, czy każdy prawnik zajmuje się każdym rodzajem spraw. Oni się specjalizują, jeden prawnik w prawie karnym, drugi w prawie rodzinnym, jeszcze inny w cywilnym i tak samo jest z prawem podatkowym.

Przewodniczący Komisji – chyba Skarbnik Gminy powinien się znać na podatkach, to jest podstawa.

Burmistrz – ja bym ważył słowa.

Burmistrz – to nie chodzi o sama znajomość, tylko później występowanie, w razie czego przygotowywanie pism sadowych, ścieranie się w sądzie, to nie jest takie proste, bo jak Pan radny może wie, a może nie, każdy Naczelnik Urzędu Skarbowego może interpretować na swój sposób i mimo tego, że Ministerstwo ma swoje wykładnie, to może zdecydować inaczej i wtedy trzeba iść do sądu i w mojej ocenie nasi pracownicy do takiego działania nie są w tej chwili przygotowani. To wszystko.

Przewodniczący Komisji- ale nie wiem czy Pan wie, co mówią mieszkańcy, oni twierdzą, że Gmina ma tylu prawników, tylu wysoko wyspecjalizowanych fachowców, że powinna to robić sama, a nie zatrudniać firmę z zewnątrz.

Burmistrz – spytam tak, to ile VAT-u od inwestycji takich jak wodociągi i kanalizacje odzyskał ZGKiM . Ja naprawdę chciałbym , żeby nasze rozmowy przebiegały w taki merytoryczny sposób, a nie próbowanie jakies takie.

Przewodniczący Rady- ja nie bronię żadnej strony, tylko jak mówisz o odczuciu społeczeństwa, to dlaczego to społeczeństwo jeśli tak jest zaangażowane, nie wystąpi z jakimś pismem w tej sprawie do Rady, do Burmistrza.

Przewodniczący Komisji – może czekają na zebrania i dopiero tam będą mówić.

- Przewodniczący Komisji odczytał pismo od Wojewody Mazowieckiego w sprawie zarzutu Pana Krzysztofa Wychowalka dotyczącego nierozpatrzenia przez Radę Miejską w Tłuszczu skierowanej przez niego skargi na działalność Dyrektora Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Tłuszczu w zakresie niegrzecznego potraktowania Skarżącego.

Pismo stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Wytworzyła się w tym temacie dyskusja i Przewodniczący Rady stwierdził, że w tej sprawie zostanie przygotowany przez radnych projekt uchwały na najbliższą Sesję Rady Miejskiej w Tłuszczu.

Termin Sesji ustali Przewodniczący Rady wspólnie z Burmistrzem i prawdopodobnie Sesja odbędzie się po 15 września br.

- Sołtys wsi Rudniki zwraca się z prośbą do Burmistrza i Rady Miejskiej o wykonanie instalacji lamp oświetlenia ulicznego w miejscowości Rudniki. Pismo stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Komisja wnioskuję, aby zebranie Sołeckie przeznaczyło środki z funduszu sołeckiego na wykonanie instalacji lamp oświetleniowych w miejscowości Rudniki.

- Komisja zapoznała się z wnioskiem o wypłatę odszkodowania wysokości 54 668 zł tytułem obniżenia wartości nieruchomości położonej w Tłuszczu przy ulicy Mokrej, związanej z uchwaleniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Wniosek wpłynął od Kancelarii Adwokackiej, która działa w imieniu Mocodawców i stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu. Wniosek zawiera pełną dokumentację wraz z załączonymi operatami szacunkowymi sporządzonymi przez uprawnionego rzeczoznawcę majątkowego.

Ad5. Radni zwracali się do Burmistrza w następujących sprawach:

Radny Dariusz Kur zwrócił się o wykoszenie i uprzątnięcie terenu pod SUW w Kozłach. Powiedział, że już od trzech miesięcy zwraca się o to.

Radny Tadeusz Groszek zwraca się o wykoszenie przy chodniku i oczyszczenie przy krawężniku jezdni na ulicy Długiej i w kierunku ulicy Racławickiej i ulicy Wierzbowej.

Przewodniczący Komisji poinformował, że w harmonogramie kontroli, jest we wrześniu przewidziana kontrola wykonywania remontów i wydatkowania środków w szkole podstawowej w Tłuszczu w roku 2012.

W związku z tym należy ustalić, czy kontrolę przeprowadzi komisja w pełnym, składzie i należy na następne posiedzenie zaprosić Panią Jadwigę Gizińską, w celu przedstawienia sytuacji finansowej.

W sprawie ustalenia okręgów wyborczych Komisja zaprasza na posiedzenie w dniu 5 września Burmistrza.

Ad6. Termin kolejnego posiedzenia Komisji ustalono na dzień 4 września 2012 roku godzina 14.00.

Na tym protokół zakończono.

Przewodniczący Komisji

Tadeusz Groszek

Dokument utworzyła:
Bożena Brzozowska 04.09.2012.